

# ZIEMIA LUBELSKA

PIERVO CODZIENNE

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8 — Szarynka  
pocztowa № 50 — Adres telegraficzny: „Ziemia” — Lublin

Cena prenumeraty:  
W Lublinie bez odosobnienia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosobnieniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h., półrocznie 15 k., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:  
Wiersz pełny, lub jego miejsce każdorazowo  
Przed tekstem 1 kor., 20 hal., wśród tekstu 2 kor., za tekstem 90 hal., Nekrologi 70 h., Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 k., Złotocmiki za 200 na prow., 2 k., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerczy, popołudniowa 6 halerczy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Francesca Bertini

„OAZA”

Francesca Bertini

## DAMA KAMELJOWA (Traviata)

Najwspanialszy z obrazów ostatniej doby, w którym na tle przepięknych dekoracji rozgrywa się świetnie inscenizowana treść głośnej powieści w wysoce artystycznym wyopaniu ułalentowanego zespołu z

FRANCESCĄ BERTINI

Aleksandra Dumas'a w roli tytułowej.

### TELEGRAMY.

### SPRAWA LEGJONÓW.

WARSZAWA 10.4 (tel. pryw.)  
W sali konferencyjnej na zamku królewskim zbrali się dzisiaj o godz. 11 przed połud. obecni w Warszawie członkowie Rady Stanu z Marszałkiem Koronnym Niemojewskim i wice-marszałkiem Pomorskim, na czele, dalej komendanci Legionów polskich hr. Szeptycki z podpułk. Berbeckim i msjorem Nieniewskim na czele, oraz liczni przedstawiciele austr.-weg. i niemieckich władz okupacyjnych. Między innymi byli obecni: przedstawiciel austr. weg. ministerstwa spraw zagr. eksc. Ugron z urzędnikami, przedstawiciel c. i k. Naczelnej Komendy Armii pułk. Paic z kapitanem sztabu Towarkiem, austr.-weg. komisarz rządowy przy Radzie Stanu, eksc. bar. Konopka ze swym zastępcą starostą drem Iszkowskim. Ze strony władz niemieckich zjawili się szef Zarządu cywilnego eksc. Kries ze swym zastępcą landratem von Born Fallois, inspektor wojska polskiego jen. Barth, niemiecki zastępca przy J.n. Gub. w Lublinie podpułk. Bülow, radca ambasady Multus i zastępcy nieobecnego chwilowo komisarza rządowego przy T. R. S. eksc. Bohdan Hutten Czapski i Józef Zychlinski.

Beseler w towarzystwie szefów sztabu jeneralnego podpułk. Hausnera i pułk. Wachsa.  
Eksc. Beseler odczytał przedewszystkiem odpowiedź cesarza Wilhelma na telegram wysłany przez T. R. St. w sprawie legionów do obu monarchów, (odpowiedź monarchy Austro-Węgier znana jest już czytelnikom z komunikatu Rady Stanu) Następnie podał do wiadomości, że na podstawie porozumienia, jakie doszło do skutku między obu rządami okupacyjnymi Legiony Polskie przechodzą z dniem dzisiejszym pod jego komendę, jako powołanego do utworzenia wojska polskiego. Legiony mają tworzyć kadry tego wojska.  
Z okazji oddania Legionów wydał cesarz Karol Najwyższy rozkaz, który odczytał zebrany jen. gub. eksc. Kuk.  
W polskim przekładzie rozkaz ten brzmi mniej więcej następująco:  
Do Komendy Polskiego Korpusu Posiłkowego.  
Dla celów Armii Polskiej oddaje Polski Korpus Posiłkowy do rozporządzenia warszawskiemu jeneralnemu gubernatorowi, któremu poruczono zorganizowanie tej armii. Oddanie Korpusu następuje według umowy zawartej między obu Naczelnymi Dowódcami. Okażcie się god-

narodów rozstrzygających czasów, w których Państwo Polskie — przedmurze religji i zachodniej kultury — do nowego powstało życia. Dorzucie nowych warunków do wieńca chwały polskiego Ojca Niechaj Najświętsza Matka Boska Częstochowska ochrania Was we wszelkich niebezpieczeństwach! Moja Armja zachowa w wiernej pamięci Waszą dzielność, jakiej dowiedziście w tyłu wspólnych walkach.  
Po odczytaniu tego podpisem cesarskim zaopatrzonego rozkazu zabrał głos eksc. Beseler. W dłuższym przemówieniu do członków R. St. położył on nacisk na potrzebę współpracy pełnej zaufania i wskazał na konieczność, aby T. R. St. jak najszybciej poczyniła dalsze kroki potrzebne dla utworzenia wojska polskiego. Jest nadzieja, że zbliżamy się szybkim krokiem do końca wojny, trzeba więc, aby pokój zastał gotową Polskę i gotową armję. Głównym zadaniem werbunku ochotniczego będzie

zebranie odpowiednich sił inteligentnych, jako materiału oficerskiego, dla wojska polskiego. Wreszcie eksc. Beseler zapowiedział wygotowanie projektu ustawy wojskowej dla Polski, wobec którego T. R. St. będzie miała możliwość zajęcia stanowiska.  
Eksc. Beseler odczytał wreszcie swój rozkaz do Legionów, jaki zamierza wydać z okazji objęcia nad nimi komendy, a którym wita nowych kolegów. W zakończeniu swego przemówienia zwrócił się eksc. Beseler do reprezentanta Legionów pułk. hr. Szeptyckiego z serdecznymi wyrazami powitania.  
Eksc. Kuk wystosował również do hr. Szeptyckiego gorące słowa uznania, żegnając go z okazji wyjścia Legionów ze zwłazku armji austr.-weg.  
Oficjalną część uroczystości zakończyło przemówienie Marszałka Koronnego Niemojewskiego, poczem dłuższy czas jeszcze spędzili obecni wśród ożywionej rozmowy.

**Likwidacja biurokracji z Królestwa.**  
BAZYLER 11.4 (tel. wł.) Według depeszy, która tu nadeszła z Petersburga, rząd prowizoryczny K. poruczył Komisji specjalnej, porostającej pod kierownictwem Lednickiego zlikwidowanie administracji rosyjskiej, ewakuowanej z Królestwa.  
**Rosjanie w Finlandji.**  
KOPENHAGA 11.4 (BK.) Według doniesień z Petersburga przyjął

tawy, przez którą obywatele rosyjscy otrzymują w Finlandji te same prawa co i finlandzcy. Przedłożenie tej ustawy przekazano sejmowi finlandskiemu  
**Ustąpienie austriackiego ministra wojny.**  
WIEN 11.4. (BK.) Dzielnik donoszą: Minister wojny v. Krobathin podał się do dymisji. Cesarz przyjął dymisję.

# Polska organizacja niepodległościowa

w Petersburgu.

Odezwa Polaków przebywających  
w Rosji.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Stockholm, w kwietniu.

„Dziennik Plotogrodzki”, wychodzący ponownie w miejsce zawieszonoego „Kurjera Nowego”, zamieszcza w numerze z 21 marca następującą odezwę do społeczeństwa polskiego w obrębie państwa rosyjskiego.

Rodacy!

Despotyczny rząd rosyjski został obalony w bohaterskiej walce ludu roboczego i przenikających dziełem obywatelskim wojsk. Wróg nasz, który od półtora wieku ciężił swą przemocą nad losami naszej Ojczyzny, który pozbawił nas wolności i poddał najsroźszemu uciskowi, już nie istnieje. Powstaje wolna Rosja, która, wierzymy, uzna nasze prawo do niepodległego bytu. Dotychczasowa waśń ustąpić może miejsca przyjaznemu współżyciu dwóch wolnych narodów.

Obowiązek nakazuje nam, obywateli Polski, przebywającym na ziemi wyzwolającej się narodu rosyjskiego, być pomocnymi w przełomowej chwili tworzenia nowego, wolnego życia. Tradycyjne hasło naszych walk wolnościowych: „za wolność waszą i naszą” — niechaj nam dzisiaj przyświeca.

Życie nasze i krew jest przedewszystkiem własnością Polski, ku niej zatem musi być zwrócona myśl nasza. Lecz ponieważ, współdziałając obaleniu despotyzmu i powstaniu państwa wolnościowego w Rosji, pomagamy i sprawie ojczystej, nie należy więc uchylać się od czynnej pomocy i współdziałania, chętnie stając na tych placówkach, na których znajdowaliście się z racji swej pracy, urzędu i stanowiska, lub też do których zajmowania nowy rząd wolnościowy powołuje ogół obywateli.

Obok pełnienia czynności obywatelskich mamy jednak do spełnienia i zadania polityczne wielkiej wagi. Uznanie niepodległości państwa polskiego, którego sejm ustawodawczy, obrany na zasadach powszechnego równego, bezpośredniego i tajnego głosowania jedynie mocen jest rozstrzygać o formach rządu i sojuszach zewnętrznych, oraz równouprawnienie obywatelskie i narodowe Polaków, którzy pozostaną w granicach państwa rosyjskiego — oto dwa zasadnicze postulaty, dla których winniśmy zdobyć powszechne uznanie w społeczeństwie rosyjskiem i u powstałego z woli narodu rządu. Te tylko dwa postulaty może postawić naród polski — i te tylko wolno nam głosić, jako wyrazicielem jego pragnień i dążeń.

Fatalne warunki niewoli po-

## DO POLSKI.

Wykołysały Ciebie poznańskie równiny  
Nad Gopłem przepędziłaś twe lata dziecięce,  
rozkochana w Kruszwickich słowików piołence.  
I w brzęku złotych barci piastowej krainy.

Kraków odział Cie w pysznych królów karmazynu  
i poczęłaś mławić szcęk rycerskiej zbroi  
i szum skrzydeł busarskich... A synowie twoi  
rozszerzyli praocjów potężne dziedziny,

Świat cały bił pokłony stołecznej Warszawie,  
aż dnia pewnego ujrzał z podziwienia niemy,  
iż umierasz, w przepychu będąca i sławie

Lecz nie zginęłaś, Polsko, póki my żyjemy!...  
Niezadługo pochyla przed Tobą sztandary  
i Poznań i Warszawa i Kraków prastary...

JULJAN EJSMOND.

litycznej, krępującej wolność wypowiedzenia opinii w zgromadzeniach publicznych i w prasie, sprawiły, iż dotychczas, wbrew stanowisku narodu, prawo przedstawicielstwa Polski przywłaszczyły sobie żywioty, które, związawszy swą politykę z losami upadłego rządu despotycznego, zachowując wręcz nieprzyjazny stosunek do rosyjskich, jak również i polskich żywiotów wolnościowych, obecnie wraz z upadkiem despotyzmu, uległy śmierci politycznej. Ogół polski nigdy nie miał, że z nimi nic wspólnego niema i polityce ich żadnego nie udziela poparcia, wszelki jednak wyraz jawnego i publicznego protestu był tłumiony dotychczas przez rząd despotyczny.

Obecnie oświadczamy, w zgodzie z opinią narodu, iż posiom z ziem Królestwa Polskiego i Komitetowi narodowemu omawiamy miana reprezentacji narodowej i za taką w Rosji uznać moglibyśmy tylko przedstawicielstwo, uwierzytelnione przez rząd narodowy.

Pragnąc zjednoczyć ogół polski w granicach państwa rosyjskiego pod hasłem niepodległości Polski i równouprawnienia Polaków w Rosji pozostałych i pozyskać uznanie dla tych hasel wolnej Rosji, łączymy się w organizację, która, nie rosząc sobie tytułu przedstawicielstwa narodowego, będzie tłumaczem dążeń narodu naszego i rzecznikiem jego praw do niepodległego bytu, a w zakresie praw dla Polaków, którzy pozostaną obywatelami państwa rosyjskiego, dążyć będzie wraz z demokracją Rosji do budowy wolnego i demokratycznego ustroju, który jedynie rodakom naszym pełnię praw obywatelskich i narodowych zapewnić może.

Polski Komitet Demokratyczny: Aleksander Bablański, Jan Barchwic, Stanisław Budkiewicz, Jan Dąbrowski, Stefan Filipkowski, Hipolit Gliwic, Aleksander Lednicki, Juljan Łukasiewicz, Stefan Mickiewicz, Konrad Niedźwiedzki, Henryk Plotowicz,

Władysław Rawicz-Szczerbo, Jerzy Rakman, Bronisław Siwik, Franciszek Skąpski, Aleksander Więkowski,

## Deklaracja Ligi państwowości polskiej w sprawie rosyjskiej proklamacji do Polaków.

Wobec doniosłego faktu, że tymczasowy rząd rosyjski stanął w sprawie polskiej na odmiennym, aniżeli rząd poprzedni, stanowisku, Liga państwowości polskiej poczuwa się do obowiązku oświadczyć co następuje:

„Nie zapoznając bynajmniej znaczenia, jakie posiada uznanie w tej lub innej formie przez rząd rosyjski praw narodu polskiego do niepodległego bytu politycznego, a więc uznanie, choć mimowolnie i pośrednie aktu 5 listopada, Liga państwowości polskiej konstatuje, że fakt ten w niczem nie może zmienić zasadniczego jej stanowiska, którem jest wyzyskanie wojny obecnej, w celu stworzenia samostanego, silnego państwa polskiego. Zasadę tę postawiła L. P. P. w czasie, gdy dążenie do niepodległości było uważane za zbrodnię polityczną, stawia ją na naczelnym miejscu i dzisiaj, gdy dążenia takie zostały uznane przez Rosję za bezsporne prawo każdego Polaka. Z takich założeń wychodząc, L. P. P. stwierdza, że stosunek narodu polskiego do państwa rosyjskiego, określony przez całą tradycję państwowości polskiej, przez nasze obecne aspiracje państwowe, nie wymaga dzisiaj żadnych dodatkowych określeń przez jakiegokolwiek Instytucje reprezentacyjne, choćby nawet polskie. Prawnopanstwowa łączność Polski z Rosją byłaby w każdej postaci dla naszej przyszłości narodowej i państwowej szkodliwą. Jedyną podstawą stosunku obu narodów jest niezależność zupełna Polski od Rosji. Wyrazem tej niezależności jest

fakt istnienia państwa polskiego, którego rząd określi w przyszłości stosunki wzajemne obu państw na drodze dyplomatycznej. Powszechne jednak uznanie praw naszych do niepodległości nakłada na nas tem większe obowiązki i tem większą obarcza nas odpowiedzialnością. Idea niepodległości musi być wcielona co najrychlej w kształt realny — w mocno zbudowane i na trwałych podstawach silnym rządzie i silnej armji oparte państwo polskie. Przyspieszenie procesu realizacji państwa polskiego i energiczne wspieranie Rady Stanu w jej pracy państwowotwórczej oraz tworzenie armji polskiej, są dziś najważniejszymi naszymi obowiązkami narodowymi. Armja bowiem polska na wypróbowanych legjonach, jako na kadrach oparta, jest koniecznym warunkiem istnienia państwa polskiego. Bez niej państwo polskie — przedmiotem targów i wzajemnych ustępstw dyplomatycznych już przy zawieraniu pokoju. Utworzenie więc armji, utworzenie z możliwie największym nakładem sił narodowych silnej państwowości jest najpilniejszą potrzebą naszej polityki narodowej. Wrogiem państwa i narodu polskiego będzie każdy, kto temu przeciwdziała, kto czujność naszą ukrywaniem grożących nam niebezpieczeństw usypia”.

Warszawa, 4 kwietnia 1917 r.  
Liga państwowości polskiej.

## O słowiańską prezydenturę w parlamencie austriackim.

Rozstrzygający głos Polaków.  
(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej.”)

Wiedeń, w kwietniu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa już w połowie majazbrze się parlament austriacki. Wsuwa się kwestia, kto będzie jego prezydentem. Czesi na stanowisko to, zajmowane dotychczas przez Niemca dr. Sylwestra wysuwają słowiańskiego kandydata. Kandydatem tym jest dotychczasowy wiceprezydent parlamentu poseł klerykałno słoweński Pogacnik. W sprawie tej kierownicy Klubu słowiańskiego porozumeli się już z klubem kroacko-słoweńskim, który rzeczoną kandydaturę powitał bardzo przychylnie. Czesi wdrowili w tej sprawie rokowania także z innymi partjami południowo-słowiańskimi. Wkrótce sprawa ta ma być rozstrzygnięta.

Ponieważ Niemcy będą bezwzględnie głosowali na dr. Sylwestra, a więc o stanowisko prezydenta rozegra się zapewne walka parlamentarna między Niemcami, a Słowianami.

Parlament austriacki liczy 516 posłów. Z tych 214 przypada na Niemców, w tem 43 niemieckich socjaldemokratów. Klub czeski liczy 96 posłów, w tem 26 czeskich socjaldemokratów. Liczba południowo-słowiańskich posłów wynosi 31, Ukraińcy mają 28 posłów, a klub włoski „Umo latina” 21 posłów. Bezpartyjnych posłów w parlamencie jest 15.

A więc przeciwko 214 niemieckim głosom Słowianie rozporządzają 155 głosów, a jeśli uwzględni się, często taktycznie łączących się ze Słowianami Włochów — 176 głosów. Koło Polskie liczy 77 Polaków, łącznie z należącymi doń obecnie polskimi socjalnymi demokratami.

Gdyby Koło przyłączyło się w tej kwestji do reszty Słowian, kandydat słowiański miałby za sobą 291 głosów.

A więc rozstrzygnięcie kwestji kto będzie prezydentem austriackiego parlamentu zależy całkowicie od Polaków.

Jeśli do walki o stanowisko to rzeczywiście dojdzie, posłowie polscy będą mieli nową dogodną sposobność do wywarcia na sfery wiedeńskie odpowiedniego nacisku w sprawach polskich.

Dla uzupełnienia powyższych wyliczeń dodać należy, iż w parlamencie wiedeńskim wakuje około 50 mandatów.

## Wypadek w lubelskiej świątyni

(1) W Wielki Czwartek o godzinie 8mej wieczorem w kościele po-Dominikańskim w Lublinie wydarzył się następujący niezwykły wypadek.

Pod nogami żony zakrytyjżana stojącego grobu Pana Jezusa niespodziewanie runęła posadzka, utworzył się w podłodze kościelnej wielki otwór, akurat naprzeciwko grobu Pana Jezusa, a obok ołtarza św. Wincentego Fararjusza, który to ołtarz mieści się w bocznej nawie tej prastarej świątyni.

Na szczęście kobieta zdołała w czasie odskoczyć na bok.

Po przez wielki otwór w posadzce widać było trumny ustawione w podziemiach.

Z początku przypuszczano, iż wypadek miał miejsce na skutek pęknięcia sklepienia podziemi. Skoro jednak wezwani do naprawy mularze rzecz zbadali, okazało się, że sklepienie jest nienaruszone, że natomiast w tym miejscu istniało dawniej wejście do podziemi, zasypań piaskiem i gruzem. Robotnicy pracowali do północy w wielki czwartek, by otwór zamurować, w celu umożliwienia wiernym dostępu do grobu Pana Jezusa.

Przy tej sposobności należy przypomnieć społeczeństwu lubelskiemu, że stan obecny kościoła po-Dominikańskiego jest bardzo kryczny, gdyż należy dąć, na miejsce obecnego, zrujnowanego, nowy dach oraz nowe posadzki w bocznych nawach. Na tę restaurację nie rozporządza zarząd kościoła po-Dominikańskiego żadnym funduszem oprócz ofiar składanych przez ludzi dobrej woli. O f i a r y te powinny płynąć od ludzi, którym leży na sercu utrzymanie tej odległej wieki polskiego życia pamiętającej i zawierającej relikwii Drzewa Krzyża świętego świątyni.

Każdy, kto złoży ofiarę na kościół po-Dominikański w zakrytyjż tegoż kościoła, otrzyma kościółowi temu poświęconą książkę ks. Kamińskiego.

## Ze świata.

Król belgijski nad liniami niemieckimi. Z Amsterdamu donoszą, że król belgijski Albert puścił się samolotem ponad lina niemieckie, samolotem królewskim kierował kapitan Jaquet. Niemcy, spostrzegłszy aparat, poczęli go ostrzeliwać. Ukazały się też natychmiast w powietrzu latawce niemieckie. Wobec tego kapitan Jaquet zawrócił szybko ku swoim liniom i tam wylądował.

Rosyjska odezwa przeciwko Anglikom Według „Socialdemokraten” wzbudziła w ostatnich dniach w Rosji wielkie wrażenie ulotna odezwa podpisana przez metropolitę Moskwy. Odezwa ta brzmi:

„Bracia! Anglicy konfiskują nasze pieniądze. Wycofajcie więc natychmiast wasze wkładki z banków i kas oszczędności. Niemiec odszedł,

przyszedł natomiast Anglik, a Anglik ten zabija swoimi pieniędzmi naszych niewinnych braci w wywołanej przez niego wojnie. Nasze pieniądze są ukryte w angielskiej ambasadzie, również i pieniądze cara!”

Odezwa wywala lud do bezwzględniego wydania zdrajców sądom i podziści pieniędzy między lud.

Dodatek: Anglicy starli nasz rosyjski lud, pieniędzmi swoimi karmią naszych przekupnych ministrów, którzy ludowi i krajowi tylko nieszczęście przynoszą.

5 milionowa kaucja. „Abend” donosi, że dom bankowy Reitzesa wniósł za zaarrestowanego podczas procesu Kranza prokurenta tej firmy Adolfa Schinwaldta, kaucję w kwocie 5 milionów koron w celu wypuszczenia go na wolną stopę. Rząd propozycję firmy odrzucił.

W sprawie państwowego języka niemieckiego w Austrii. Korespondent wiedeński „Münchener Neueste Nachrichten” donosi z Wiednia: Ministrowie austriaccy Urban i Berareither zapewnili stanowczo zarząd związku narodowo-niemieckiego, iż gabinet hr. Clam Martinica zdecydowany jest przeprowadzić w krótkim czasie rozporządzenie dotyczące języka niemieckiego, jako państwowego, zmiąny ię gultaminu laby i podziści Czech na okręgi i to bez względu na protesty stronniów słowiańskich i groźby złożenia mandatów ze strony klubu południowo-słowiańskiego.

Mimo przyspieszonych prac celam wyodrębnienia Galicji, wezmą posłowie galicyjscy jeszcze udział w nadchodzącej sesji Rady państwa. Zwłanie sesji planowane jest na początek maja. Izbę posłów będzie miała czas do 17 lipca, to jest do dnia wygaśnięcia mandatów, dla załatwienia najpilniejszych spraw. Korespondent „M. N. Nachrichten” przewiduje, że sesja będzie burzliwa.

Ugli dla dra Kramarza. Jak donoszą „Selske Listy”, byli posłowie czescy: dr Kramarz i dr Raszin, znajdujący się w więzieniu w Möllersdorfe, otrzymali zezwolenie na stółowanie się własnym kosztem i na czytanie „Fremdenblattu”.

## Z całej Polski.

Stronniatwo Polskiej Demokracji. „Gazeta Łódzka” donosi: Utworzyło się w naszym mieście łódzkie Koło Stronniatwa Polskiej Demokracji, którego władze naczelne mieszczą się w Warszawie. Program tego stronniatwa nakreśla następujące cele: zrzeszenie mieszczanństwa polskiego i sfer rzemieślniczych, oraz inteligencji niezależnej pod sztandarem budowy natchmiastowego państwa polskiego na podstawie aktu 5 listopada z frontem antyrosyjskim, wreszcie jaknajszerszą demokratyzację instytucji państwowych polskich i całego życia społecznego.

Spis mieszkańców Królestwa Polskiego w wieku poborowym. Pisma warszawskie donoszą:

„Rządowcy domów otrzymali od milicjantów z rezerwy następujący rozkaz piśmienny:

Na zasadzie zwrócenia się szefa administracji przy generalnym gubernatorstwie warszawskiem, proszę o przygotowanie według ksiąg ludności spisu wszystkich zamieszkałych w domu, przez pana zarządzanym, mężczyzn w wieku od lat 17 ukończonych, do ukończonych lat 50 życia, to jest urodzonych w latach 1866 do 1888. Spis ten sporządzić należy na arkuszu najpóźniej do dnia 6 kwietnia b. r. według wzoru”.

Do rozkazu dołączono wzór spisu, zawierającego następujące rubryki: numer bieżący, nazwisko, zajęcie, data urodzenia, miejsce urodzenia, mieszkanie i numer domu, żonaty, czy nie, uwagi.

## Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Tydzień na wdowy i sieroty po poległych na polu walki żołnierzach”. Dnia 29 marca b. r. odbyło się w Lubartowie przedstawienie polsko-niemieckiego Kabaretu wojennego przy przepelnionej publicznością wojskową i cywilną salą.

Przedstawienie udało się zupełnie. W szczególności kierownik kabaretu p. Römer, Subretka p. Fanzi Wirth, tancerka p. Rachme i komik p. Odrobiński pozyskali ogólny poklask. Śpiewaczka operowa p. Palluch odśpiewała wcale udatnie arję z „Aidy” i „Nietoperza”. Po kabarecie odbyła się w cukierni p. Majewskiej „herbatka”, z której czysty dochód przeznaczony został także na powyższy cel.

1-go kwietnia Komitet Pań sprzedawał w mieście znaczki na ten sam cel; wynik sprzedaży przeszedł wszelkie oczekiwania. Czysty dochód wynosi dotychczas około 2000 koron. X.

## Ze sceny i estrady.

### Koncert

#### Bronisława Hubermana.

W dniu 4 kwietnia odbył się w Lublinie koncert Br. Hubermana wirtuoza wszechświatowej sławy.

Miłośnicy muzyki i amatorzy niezwykłych wrażeń pośpieszyli liczenie, by podziwiać i rozkoszować się cudną grą wielkiego artysty — od twórcy.

Z utęsknieniem oczekiwany wirtuoz zjawia się na estradzie i rozpoczyna swój recital koncertem E. Mol Mendelschona.

Pierwsze pociągnięcie smyczka zniewała słuchaczy — do skupienia uwagi i oto w naszej wyobraźni powstaje za pomocą dźwięków poemat idylliczny. Dalej poważnie brzmią organowe akordy Chaconny Bacha, rozwijające się w przedziwnie kunsztowne warjacje, wykonane w sposób mistrzowski przez wirtuoza (na samych skrzypcach bez towarzyszenia fortepianu). Następnie w drugiej części koncertu słyszymy Romans Gdur Bathowena, Norturn Ddur Chopina w transkrypcji Wilhelmięgo, Capricio Valse Wieniawskiego, Mazurka Zarzyckiego, oraz dodane nad program Rondo Bazinięgo.

Wszystkie te utwory, wymagające błyskotliwej techniki, były wykonane wprost bajecznie i oczarowały słuchaczy.

Do rzędu najlepszych skrzypków świata zaliczają p. Br. Hubermana, bo technika jego to ostatnie słowo sztuki gry skrzypcowej, ton piękny i śpiewny. A interpretacja sęga szczytów idealnego pojęcia o muzyce.

Akompanjował p. Szpilman doskonale. Na zakończenie musimy zwrócić uwagę organizatorów koncertu, że fortepian był strasznie rozstrojony. Na przyszłość radziłbym dopilnować i sprawdzić strój, bo fakty takie rażą słuchaczy muzykalnych i kompromitują missto w oczach przyjezdnych sił artystycznych.

W. B.

### Teatr Wielki.

Dziś na benefisowe przedstawienie zasłużonego reżysera dramatu i wybitnego artysty p. Jana Kochanowicza premiera głębszej sztuki Pawła Lindaua „Prokurator Hallers”, w tytułowej roli z benefisantem.

W czwartek melodyjna i dowcipna operetka „Gri Gri”.

### Teatr „Miniature”.

Dziś wesoła farsa w 1 ym akcie „Przygody pana Edwerta” kabaret z udziałem całego towarzystwa i melodyjny wodevil „Wesoła Niania”.

## Kronika.

—z—

+ Odpust. (1) W niedzielę 22 kwietnia odbędzie się doroczny odpust św. Wincentego Ferrarjusza Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego w kościele po-Dominikańskim. Z tej okazji nieszpory odprawione będą o godz. 4 ej w wigilję odpustu, w dzień zaś odpustu suma o godzinie 11 ej rano i o godzinie 4 ej nieszpory. Wygłoszone będą kazania na prymarji, sumie i nieszpoch. Nabożeństwa będą uroczyste z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesjami.

+ Lubelskie wydawnictwo religijne. Wyszła książka pod tytułem „Drzewo Krzyża świętego w kościele św. Stanisława B i M. (po Dominikańskim) w Lublinie”. Opracował ją ks. Stanisław Kamiński, Licencjat św. Teologa.

+ Kradzież w sklepie p. Radzikowskiego. (1) W nocy z Wielkiej Soboty na pierwsze święto do sklepu bławatnego p. Radzikowskiego, przy ul. Krakowskie Przedmieście № 24 zakradli się złodzieje. Rabu sie dostali się na podwórzu rzeczono-nego domu od ul. Namiestnikowskiej przez przechodnią bramę do domu Cukra. Wyważywszy tylne drzwi do sklepu p. Radzikowskiego prowadzące, dostali się do środka i poczęli towary układać w worki, chcąc widocznie następnie je wynieść. W ten sposób przygotowali sobie złodzieje towaru za kilka tysięcy koron. Na szczęście jednak złodzieje nie mogli wynieść towarów, gdyż spłoszył ich powracający do domu oficer. Natomiast złodzieje skradli z kasy kilkadziesiąt koron, sto kilkadziesiąt marek oraz pewną ilość rosyjskich pieniędzy.

+ Teatr ruchomy w okupacji austriackiej Wkrótce rozpocznie tournée artystyczna trupa artystów komedjowo operetkowych pod dyr. A. Kaczorowskiego. Artyści będą grać we wszystkich miastach okupacji austriackiej. Repertuar obejmuje sztuki aktualne, farsy, operetki oraz kabaret artystyczny z repertuaru teatrów warszawskich „Czarny kot” i „Mirez”. W skład towarzystwa wchodzi między innymi pp. Laskowska, Wąsowicz, Kosteca, Włodkowska, Konarski, Kowalski, Milnoski, Konrad oraz A. Kaczorowski.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Zamościu 18 kwietnia.

+ Zranienie szybą. (1) Dnia 7 b. m. D. Iwanowi na Kalinowszczyźnie spadła na głowę szyba, dotkliwie raniąc go w czaszkę. Poszwankowanemu udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe.

+ Zastąpienie. (1) Dnia 7 bm. Michał Pietras (Grodzka 14) nagła ciężko zaniemógł. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala Jana Bożego.

Dnia 8 bm. Berl Gricman z Warszawy ciężko zaniemógł na ul. Nadstawnej. Przybyłe na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe udzieliło leżącemu na bruku Gricmanowi pierwszej pomocy, poczem przewiozło go do szpitala żydowskiego.

+ Z działalności Pogotowia Ratunkowego. (1) Z lubelskiego Pogotowia Ratunkowego komunikują nam: Dnia 9 b. m. w nocy do Pogotowia Ratunkowego zgłosił się p. A. T., prosząc o pomoc lekarską dla siostry swej A. J. z Wieniawy. P. oświadczył, iż obszedł szereg lekarzy prywatnych i żaden z nich nie chciał pospieszyć do chorej. Karetka Pogotowia wyruszyła natymiast. Dy-

### NADZŁANE.

Zamówienia na wynajęcie sali w Re-sursie Kupieckiej są ważne, o ile wcześniej zgłoszone zostały do gospodarza lokalu Re-sursy i przez tegoż potwierdzone.

Adres F. Moskalewski  
ul. Gubernatorska № 10 —  
I piętro. 597

POBIERAJMY PRZEMYSŁ

I HANDEL POLSKI.

żurny medyk skonstatował u chorej, silny, a długotrwały krwotok po poronieniu. Po udzieleniu pierwszej pomocy krwotok ustał. Dyżurny medyk pozostał przy chorej, sanitariusz pojechał po akuszerkę, pod której opieką nastąpiła chorą pozostawiono. Jedyne pomocy Pogotowia A.

J. zawdzięcza utrzymanie jej przy życiu.

Ofiary. Halinka i Tadzio z Rachan dla sierst bezdomnych pięć koron.

Zofia Z. na wdowy i sieroty po legionistach 1 korone, jako wygrany zakład od p. Bolesława H.

schroniska i wróciły z około 50 jeńcami i 7 karabinami maszynowymi i minierkami z powrotem. Francuski atak koło Laffaux zafalował się w naszym ogniu. W zachodniej Szampanji przyniosły nasze ataki wy-

widowoze 36 jeńców francuskich.

Front macedoński.

Nic nowego.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

**TELEGRAMY.**

**Komunikat austriacko-węgierski.**

WIEDŃ, 11.4. (BK.) Komunikat rządowy austriacko-węgierski pod datą 10.4.

**Wschodnia i włoska widownia wojny.**

Żadnych szczególnych wydarzeń. Południowo-wschodnia widownia wojny.

Na południe od Jeziora Ochrida zabraly nasze atakujące wojska kilku Francuzów ze stanowisk nieprzyjacielskich.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

**Komunikat niemiecki.**

BERLIN, 11.4. (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 10.4.

**Zachodnia widownia wojny.**

Bitwa pod Arras trwa w dalszym ciągu. Po kilku dniowym działaniu silnych mas artylerji i minierki zaatakowali Anglijcy wozuraj rano po gwałtownym wzmacnieniu ognia na szerokości 20 kilometrów nasze linje. Po ciężkiej walce udało się im wdrzeć do naszych stanowisk na drogach wypływających z Arras. Przerwanie nie udało się im. Wytrwanie stojąc przeciw przeważnym siłom poniosły nasze dwie dywizje poważne straty. Na południowy wschód od Ypera wpadły nasze wojska szturmujące aż poza trzecią angielską linję, wysadziły

**Ameryka południowa i środkowa przeciwko mocarstwom centralnym.**

WASZYNGTON 11.4. (BK.) Rząd Kuby, ogłosił, iż znajduje się na stopie wojennej z Niemcami.

HAWANNA, 11.4. (BK.) Prezydent Kuby podpisał oświadczenie o stanie wojennym z Niemcami.

PANAMA, 11.4. (BK.) Biuro Reutersa donosi: Prezydent republiki Panama oświadczył, iż republika gotowa jest udzielić Stanom Zjednoczonym wszelkiej pomocy dla obrony kanału.

SANTIAGO DE CHILE, 11.4. (BK.) Biuro Reutersa donosi: Przy-

puszczają tu, iż również Chile weźmie udział w walce przeciwko Niemcom.

RIO DE JANEIRO, 11.4. (BK.) Zatepienie statku „Parara” wywołało tu wielkie poruszenie. Prezydent Brazylii oświadczył, iż jest zdecydowany działać z taką energią, jakiej wymaga przyszłość narodu oraz że będzie tylko tak długo oczekiwał, aż urzędowe dochodzenie wyjaśni powody tego zajścia.

SPAMIĘTAJMY O SZKOLNICTWIE POLSKIM

Wolant lub powozik lekko używany kupię. Oferty w administracji „Ziemi” pod „Powozik”.

**POJUTRZE** ciągnięcie 1-ej kl. 38 Loterii Król. Węgierskiej

Niech więc każdy, kto dotychczas nie posiada losu 38 loterii, pośpieszy takowy nabyć aby nieominąć lot tak przystępnej i bogatej w wygrane, jaką jest Król. Węgiersk. Lot.

Ogółem wygrywa 14 i pół miliona koron gotówką

Losy w niewielkiej ilości pozostały do nabycia w Głównej Agenturze na Królestwo Polskie

M. Morajne i S-ka w Lublinie, Kapucyńska № 1 (Hotel Victoria)

Urzędowe ceny losów

8 los	1.50
4 „	3.00
2 „	6.00
1 osły los	12.00



**CENTRALNE**

**BIURO WYDAWNICTW**

**Naczelnego Komitetu Narodowego.**

Kraków, ul. Gołębia L. 20 parter.

POLECA WYDAWNICTWA SWOJE:

R. Bergel: Rzeczy i ludzie.	K. 3.50
W. Cwikowski: Pierwszy ogień.	2.50
St. Dzikowski: Rok wojny w Warszawie	1.60
A. Gruszecki: O wolność i godność	5.-
Z. Kisielewski: Krwawe drogi	2.20
J. Kaden-Bandrowski: Bitwa pod Konarami	2.-
Piłsudzczy	2.50
W. Mondalski: Z trzecim pułkiem Legionów	5.-
B. Pochmarski: Nowe pokolenie	5.-
Wł. Orkan: Drogą Czwartaków.	6.-
St. Przybyszewski: Powrót	4.-
St. Rostworowski: Szablą i piórem	4.-
J. Relidziński: Laury i ciernie	3.50
L. Rygiel: Wieść o Archaniele	2.-
J. Starzewski: Wiersze wojenne	2.-
T. Szantoch: Z lutni żołnierza	1.60
Wł. Steinhaus: Pamiętnik Legionisty	3.50
A. Teslar: Rytm wojenne	3.-
K. Tetmajer: Cienie	3.-

**Biblioteczka Legionisty:**

zawierająca dzieła militarystów polskich czasów dawniejszych bardzo cenne dla żołnierza w polu i miłośnika wojskowości polskiej.

Tomik pojedynczy K. — 60.

Dokład. o wykazy w katalogu, który ukaże się niebawem i przesłany będzie każdej chwili na żądanie.

Wszystkie wydawnictwa Centralnego Biura Wydawnictw N. K. N. w Krakowie do nabycia: w Księgarni Gebethnera & S-ki w Lublinie, w Księgarni Ludowej w Lublinie, oraz we wszystkich Kofach Ligi Kobiet w Królestwie Polskiem. Gdzie niema, przesyła Biuro wprost za zamówieniem.

KOMISJONER **Neuman** wyjeżdża **DZIS** wieczór do Warszawy

Przyjmuje różne zlecenia. Wiadomość: Rynek 9, od 7-9 wiecz.

**Kilkadziesiąt wagonów opalu można dostać**

**ZARAZ!**

Sprzedaż w partjach conajmniej 60. pudowych. Zamówienia skutecznie należy conajmniej na tydzień naprzód, zaznacza się ponadto, że wydania uskutecznią się w porządku zgłoszeń a z chwilą, gdy zamówienia osiągną wysokości posiadanego zapasu, dalsze zgłoszenia przyjmowane nie będą.

DO TEJ CHWILI przyjmuje Zakład zamówienia chociażby na cały sezon zimowy.

Preparowany koks Zakładu w zastosoaniu DO OPALANIA PIECÓW zapewnia znaczne korzyści, otrzymywany bowiem z WĘGLA ŚLĄZKIEGO, posiada ZNACZNY ŻAR i w stosunku do węgla w jaki zaopatrywany jest obecnie Lublin, ZUŻYWA GO SIĘ MNIEJ blisko o 30 proc. Koks ten z KORZYSCIĄ może być zastosowany DO PALENIA W PIECACH różnych systemów, natomiast wskutek silnego żaru mniej się nadaje do kuchni; przy użyciu do kuchen wypada zmieszać z większą ilością węgla.

ZAMOWIENIA przyjmuje KANTOR GAZOWNI, Krakowskie Przedmieście 39, naprzeciw Kasy Przemysłowców, I piętro. Zapłata z góry przy zamówieniu.

KUCHENKI GAZOWE. Świeży transport kuchenek gazowych nadszedł.

Lubelskie Zakłady Gazowe

**ZJEDNOCZONE FIRMY „DROBNER“**

w Krakowie, plac Szczepański 3 — poleca:

Dział sportowy: Przybory do rybactwa; Dział medyczny: Termometry gorączkowe. — Strzykawki. — Termometry.

(HYGIENA DZIECKA I KOBIETY).

Wysyłki natychmiastowe. — Kosztorysy na żądanie. 591

**CIĄNIENIE LOTERJI**

**LOS**

Węgiersk. 1 kl. 13 i 14 kwietn. r b.	60,000 kor.
Austr. 5-o kl. od 12/4 do 9/5 „	1,000,000 „
Polsk. lot. kraj. 3 i 1. 16 i 17 kwietn.	20,000 rub.

pozostały jeszcze do nabycia na własność 1 dniówkę

**M. STERN** LUBLIN, KRAK. PRZEDM. № 25 (hotel Saski).

Uwaga: Na los 91,250 kupiony tutaj padła wygrana 80,000 kor.

**Sklep Galanteryjno-Norymberski**

**Marji Szczerbik**

LUBLIN, KRÓLEWSKA № 19

Poleca w wielkim wyborze:

POŃCZOCHY	SKARPETKI
REKAWICZKI	KOSZULE
WOALKI	KRAWATY
RIUSZKI	PASY SPORT.
ORZEBIENIE	SZE-KI
TOREBKI ręczne	WYDLA 40
CZAPKI damskie	PERFUMY

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

JEDYNA W LUBLINIE

**POLSKA PRACOWNIA**

**Stempli Kauczukowych**

oraz

**Drukarnia „POŚPIESZNA“**

**ST. DŻAŁ**

KOLŁATAJA 1 468

(obok Kasy Przemysłowców).

Przyjmuje zamówienia.

UMIĘTŁE DRUKARSTWA

Praktykant rolny poszukuje miejsca. Wiadomość ul. Zamojska 7 m 4 387

Rolnik energiczny w sile wieku na ordynarję od zaraz. Praktyka w dużych gospodarstwach przy gorzelniach i cukrowni Plantacja kartofli, baraków. Wiadomość w Administracji „Ziemi Lubelskiej“

Wióry kolorowe do galanteryjnego pieciennictwa dla szpitali, ochronek, szkół i t. d. dostarcza po cenie kor. 6—za kilo za zaliczką pocztową Liga Pomocy przemysłowej Kraków, ul. Straszewskiego 28 338

Zdolny pomocnik fryzjerski poszukiwany jest zaraz do pierwszego zakładu w Krakowie w Hotelu Francuskim. Oferty z podaniem warunków wprost do zakładu przy ul. Pijarskiej l. 13. Kraków. 833